

*Sygn. akt VI A Ca 954/14*

## POSTANOWIENIE

*Dnia 26 maja 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Jacek Sadowski (spr.)*

*Sędziowie: SA Agata Wolkenberg*

*SO (del.) Marian Kociołek*

*Protokolant: sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz*

*po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa M. P.*

*przeciwko (...) Sp. z o.o. w K.*

*o ochronę dóbr osobistych*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 23 grudnia 2013 r.*

*sygn. akt XXVC 536/13*

*postanowił:*

*na podstawie art. 193 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku i art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 roku o Trybunale Konstytucyjnym, przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne: „czy art. 13 ust. 2 w związku z art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 roku Prawo prasowe (Dz.U.nr 5, poz. 24 ze zm.) jest zgodny z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP?”*

Sygn. akt VI ACa 954/14

Uzasadnienie postanowienia z dnia 26 maja 2015 r. w przedmiocie pytania prawnego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego

### **I. Stan faktyczny sprawy zawisłej przed sądem apelacyjnym**

1. W pozwie skierowanym ostatecznie przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w K., jako wydawcy tygodnika (...), M. P. wnosił o ochronę dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i wizerunku. Żądając udzielenia ochrony prawnej wznosił o stwierdzenie, że pozwany naruszył jego dobra osobiste poprzez opublikowanie w numerze (...) z 2012 r. tygodnika (...) nazwiska i wizerunku powoda bez jego zgody oraz bez zgody Prokuratury Okręgowej w Ł. jako organu prowadzącego śledztwo w sprawie VI Ds. 64/12, w której powód ma status osoby podejrzanej. Ponadto powód wnosił o zasądzenie na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia w wysokości 10 000 zł. Pozwany nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

2. Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił wniesione powództwo. Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód M. P. pełnił funkcję prezesa zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w G.. W dniu 17 sierpnia 2012 r. postanowieniem Prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. przedstawiono powodowi zarzuty dokonania przestępstw związanych z funkcjonowaniem (...) sp. z o.o. W efekcie powód uzyskał statut osoby podejrzanej. W dniu 31 grudnia 2012 r. w tygodniku (...) na stronach 20-23 ukazała się publikacja pt. „(...)”. W podtytule (...) na stronie 22, napisano: „(...)”. Obok tekstu zamieszczono fotografię powoda z podpisem: „(...)”. Zgodnie z ustaleniami sądu okręgowego, pozwany wydawca przed opublikowaniem powyższego tekstu nie zwrócił się na podstawie art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. nr 5, poz. 24 ze zm.) – dalej również jako: „prawo prasowe” – do organu prowadzącego przeciwko powodowi postępowanie przygotowawcze o udzielenie zezwolenia na ujawnienie danych osobowych i wizerunku powoda. Ponadto powód dołączył do pozwu odpis postanowienia prokuratora z dnia 13 grudnia 2012 r. o odmowie wyrażenia zgody na ujawnienie danych osobowych i wizerunku powoda jako osoby podejrzanej (k. 9 akt sprawy). Jak wskazał sąd pierwszej instancji, bezsporne w tej sprawie jest, że pozwany, już po przedstawieniu powodowi zarzutów w postępowaniu karnym, opublikował w artykule prasowym dane osobowe oraz zdjęcie powoda, bez uzyskania wcześniej pozwolenia zarówno samego powoda, jak i organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze.

Mając powyższe ustalenia na uwadze sąd okręgowy oddalił wniesione powództwo uznając, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda na skutek wskazanego powyżej działania pozwanego. Sąd pierwszej instancji wskazał, że sprawa spółki (...) była szeroko komentowana w mediach. Przeprowadzono na jej temat liczne debaty telewizyjne. W sprawie (...) oraz jej prezesa wypowiadały się różne osobistości życia publicznego. Prokurator Generalny RP w wystąpieniu w Sejmie podał pełne dane osobowe powoda. Zarówno wizerunek, jak i dane osobowe powoda były więc powszechnie znane, co w ocenie sądu okręgowego wyklucza ich naruszenie publikacją pozwanego. Ponadto, jak wskazał sąd okręgowy, przyznając zarazem, że strona powodowa naruszyła zakaz z art. 13 ust. 2 prawa prasowego, powód w tej sprawie nie wykazał, aby na skutek dokonanego naruszenia doznał jakiegokolwiek krzywdy. Nie sposób tym samym stwierdzić, że publikacja pozwanego przyniosła dla powoda jakiegokolwiek negatywne następstwa.

3. Apelację od wyroku sądu pierwszej instancji wniósł powód, zaskarżając wydany wyrok w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W apelacji skarżący podniósł między innymi zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisu art. 13 ust. 2 prawa prasowego wskazując, że w świetle tego przepisu zakaz publikacji danych osobowych i wizerunku dotyczy wszystkich osób, przeciwko którym toczy się postępowanie karne, bez względu na ich status jako osób publicznych. W efekcie działanie pozwanego, który bez zgody zarówno powoda, jak i organu prowadzącego przeciwko powodowi postępowanie przygotowawcze, opublikował imię i nazwisko powoda oraz jego wizerunek stanowiło działanie bezprawne w świetle art. 13 ust. 2 prawa prasowego. Zważywszy, że działanie to, w ocenie skarżącego, stanowiło zarazem naruszenie jego dobra osobistego w postaci dobrego imienia i wizerunku, wniesione w tej sprawie powództwo jest zasadne i powinno zostać uwzględnione.

4. W toku rozpoznawania sprawy, w granicach wniesionego środka odwoławczego, sąd apelacyjny powziął istotne wątpliwości wyrażone w sentencji skierowanej do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego.

## **II. Uzasadnienie zarzutów niezgodności art. 13 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (Dz. U. nr 5, poz. 24 ze zm.) z art. 54 ust. 1 Konstytucji**

### **A. Wzorzec kontroli konstytucyjnej**

1. Sąd apelacyjny jako wzorzec kontroli w tej sprawie wskazuje art. 54 ust. 1 Konstytucji, zgodnie z którym każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Wyrażona w tej normie zasada swobody wypowiedzi obejmuje trzy zasadnicze wolności: wolność wyrażania swoich poglądów, wolność pozyskiwania informacji oraz wolność rozpowszechniania informacji. Nawiązując do orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (poczynając od orzeczenia z 17 grudnia 1976 r w sprawie H. przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 5493/72), w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że swoboda wypowiedzi jest jednym z fundamentów społeczeństwa demokratycznego, warunkiem jego rozwoju i

samorealizacji jednostek. Swoboda ta nie może ograniczać się do informacji i poglądów, które są odbierane przychylnie albo postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne (tak m.in. wyrok z 23 marca 2006 r., K 4/06, OTK-A 2006, z. 3, poz. 32; wyrok z 11 października 2006 r., P 3/06, OTK-A 2006, z. 9, poz. 121; wyrok z 30 października 2006 r., P 10/06, OTK-A 2006, z. 9, poz. 128; wyrok z 14 grudnia 2011 r., SK 42/09; wyrok z 25 lutego 2014 r., SK 65/12, OTK-A 2014, z. 2, poz. 14). Trybunał Konstytucyjny eksponuje zasadnicze znaczenie wolności wypowiedzi, jako jednej z podstawowych wolności człowieka, istotnej dla jego rozwoju i samorealizacji oraz mającej podstawowe znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania demokracji. Podkreśla się, że właśnie względem fundamentalną rolę wolności słowa w demokratycznym państwie prawnym nakazuje szczególnie surowo kontrolować precyzję przepisów ustaw wprowadzających ograniczenia w korzystaniu z tej wolności (tak m.in. przywołane powyżej wyroki w sprawach P 3/06 i SK 65/12).

2. Jednym z najważniejszych gwarantów wolności i swobód obywatelskich w państwie demokratycznym jest swobodna debata publiczna. Ma ona zasadnicze znaczenie dla demokracji, której istota polega na nieskrępowanej dyskusji politycznej, zapewnia obywatelom informacje niezbędne do udziału w społecznych debatach i w sprawowaniu demokratycznych rządów. Sprzyja ponadto procesowi identyfikacji interesów przez obywateli oraz ich reprezentantów, a także kształtowaniu prawidłowych relacji pomiędzy rządzonymi i rządzącymi, pozwalając w szczególności na krytykę osób sprawujących władzę, ich kontrolę w celu wyeliminowania korupcji oraz ograniczenie arbitralności władzy (tak Trybunał Konstytucyjny w szczególności w przywołanym powyżej orzeczeniu w sprawie K 4/06, a także w wyrokach z 12 maja 2008 r., SK 43/05, OTK-A 2008, nr 4, poz. 57 oraz z 18 lutego 2014 r., K 29/12, OTK-A 2014, nr 2, poz. 11).

3. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że swoboda wypowiedzi i prawo do krytyki ma najszersze granice w sferze życia politycznego. Granice te powinny być zdecydowanie szerzej wyznaczane w odniesieniu do krytyki funkcjonariuszy publicznych, w tym zwłaszcza polityków. Teza, zgodnie z którą osoby publiczne muszą w większym stopniu, aniżeli osoby niemające tej cechy, tolerować zainteresowanie opinii publicznej, w tym kierowaną pod ich adresem krytykę, ugruntowana jest zarówno w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, jak i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zob. m.in. wyrok TK z 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, z. 3, poz. 19; wyrok TK z 20 marca 2006 r., K 17/05, OTK-A 2006, z. 3, poz. 30; wyrok TK z 12 maja 2008 r., SK 43/05; orzeczenia ETPC w sprawach L. przeciwko Austrii z 8 lipca 1986 r., skarga nr 9815/82, C. przeciwko Hiszpanii z 23 kwietnia 1992 r., skarga nr 11798/85, I. przeciwko Turcji z 9 czerwca 1998 r., skarga nr 22678/93). Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 października 2006 r., P 3/06 (OTK-A 2006, nr 9, poz. 121), ustalonym standardem w państwie demokratycznym jest, zważywszy na cele i funkcje debaty publicznej, przesuwanie coraz dalej granicy wolności wypowiedzi przede wszystkim w odniesieniu do wszelkich spraw związanych z funkcjonowaniem instytucji i osób publicznych, w tym przede wszystkim funkcjonariuszy publicznych, ponieważ ich działalność rzutuje na losy szerszych grup społecznych, a nawet czasem całego społeczeństwa. Wolność wypowiedzi podlega zatem w tych wypadkach intensywniejszej ochronie prawnej niż w odniesieniu do osób prywatnych.

4. Dalszą konsekwencją tego stanowiska, jest pogląd Trybunału Konstytucyjnego wypowiedziany w toku badania konstytucyjności art. 213 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, zgodnie z którym stosowanie kryterium „obrony społecznie uzasadnionego interesu” wobec wszelkich krytycznych czy zniesławiających wypowiedzi zawierających prawdziwe informacje, bez jakiegokolwiek rozróżnienia kategorii osób i ich roli w życiu publicznym, stanowi naruszenie standardu wolności wypowiedzi wyznaczanego przez art. 14 oraz art. 54 ust. 1 Konstytucji, powszechnie uznawanego w krajach demokratycznych. Oznacza bowiem konieczność dokonywania wobec każdej prawdziwej informacji, w tym także odnoszącej się do osób, których działania mają zasadnicze znaczenie dla funkcjonowania państwa, jego struktur czy szeroko rozumianych instytucji publicznych i społecznych czy gospodarczych - dodatkowej kwalifikacji, polegającej na ocenie, czy jej rozpowszechnianie, upublicznianie służy obronie uzasadnionego interesu społecznego. Taka koncepcja normatywna nie uwzględnia aksjologii współczesnego demokratycznego państwa prawa i nie respektuje gwarancji konstytucyjnych wolności słowa oraz wolności prasy. Bez względu na to, czy kategoria „społecznie uzasadnionego interesu” może być poddana obiektywizacji, lub też nie, sam fakt konieczności sięgania po dodatkowe wyznaczniki i kryteria, aby usprawiedliwić publikację za pomocą

środków społecznego przekazu prawdziwej informacji o działalności osób wykonujących funkcje publiczne, jest nieproporcjonalną ingerencją w wolność słowa oraz wolność prasy i zagraża, co najmniej potencjalnie, wolności debaty publicznej (wyrok z 12 maja 2008 r., SK 43/05, OTK-A 2008, nr 4, poz. 57).

5. W kontekście przedstawionego pytania prawnego wskazać należy również, że wolność wypowiedzi pozostaje w ścisłym związku z ustrojową zasadą wolności prasy (art. 14 Konstytucji). Obie wolności – jak wskazuje się w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego – mają względem siebie charakter komplementarny, wzajemnie się wzmacniają i potwierdzają (przywołany powyżej wyrok w sprawie SK 43/05). Nawiązując do znanej formuły Europejskiego Trybunału Praw Człowieka „public watchdog”, która określa rolę prasy jako „publicznego obserwatora i strażnika”, wskazuje się, że szeroki zakres swobody wypowiedzi jest szczególnie istotny w odniesieniu do działalności prasy. Wolna prasa jest bowiem instrumentem umożliwiającym swobodną debatę publiczną, stanowiącą rdzeń koncepcji społeczeństwa demokratycznego (tak m.in. przywołane powyżej orzeczenia ETPCz w sprawach L. przeciwko Austrii i C. przeciwko Hiszpanii). Zważywszy jednak na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 14 Konstytucji nie stanowi adekwatnego wzorca w ramach tzw. kontroli konkretnej konstytucyjności prawa (wyrok z 29 września 2008 r., SK 52/05, OTK-A 2008, z. 7, poz. 125, tak również wyrok z 14 grudnia 2011, SK 42/09, OTK-A 2011, z. 10, poz. 118), sąd apelacyjny nie powołał w pytaniu prawnym art. 14 Konstytucji jako samoistnego wzorca kontroli.

## **B. Przepisy ustawowe stanowiące przedmiot kontroli**

1. Zgodnie z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, nie wolno publikować w prasie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych, chyba że osoby te wyrażą na to zgodę. Zgodnie z art. 13 ust. 3 ustawy Prawo prasowe, ograniczenie, o którym mowa w art. 13 ust. 2, nie narusza przepisów innych ustaw. Właściwy prokurator lub sąd może zezwolić, ze względu na ważny interes społeczny, na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego znaczenie tych przepisów uznać należy obecnie za ustalone. Z tych względów wynikające z tego orzecznictwa i wskazane poniżej rozumienie przepisów art. 13 ust. 2 i 3 prawa prasowego stanowi przedmiot wnioskowanej przez sąd apelacyjny kontroli konstytucyjności. Zgodnie bowiem z utrwalonym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego, punktem wyjścia w ocenie konstytucyjności przepisu powinna być taka jego treść, jaka została utrwalona w praktyce orzeczniczej, w tym zwłaszcza w orzecznictwie najwyższej instancji sądowej (tak między innymi: wyrok TK z dnia 23 maja 2006 r., SK 51/05, OTK-A 2006/5/58, wyrok TK z dnia 27 października 2010 r., K 10/08, OTK-A 2010/8/81).

2. Dokonując wykładni art. 13 ust. 2 prawa prasowego, Sąd Najwyższy konsekwentnie przyjmuje, że przewidziany w tym przepisie zakaz ujawniania danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe, jak również danych osobowych i wizerunku świadków, pokrzywdzonych i poszkodowanych ma charakter bezwzględny. Dotyczy bowiem wszystkich osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe i nie różnicuje zakresu ochrony ze względu na status danej osoby, w tym ze względu na to, czy zalicza się ona do osób prowadzących działalność publiczną. Przepis art. 13 ust. 2 prawa prasowego nie pozwala na podmiotowe różnicowanie zakresu ochrony i nie daje podstaw do wyłączenia osób publicznych z zakresu jego działania (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 346/08, OSNC-ZD 2010, nr 1, poz. 8 i z 18 marca 2008 r., IV CSK 474/07, OSNC 2009, nr 6, poz. 87).

3. Zakresem norm z art. 13 ust. 2 i 3 Prawa prasowego objęte są dwie kategorie podmiotów biorących udział w postępowaniu karnym. Do pierwszej zaliczają się świadkowie, pokrzywdzeni i poszkodowani, korzystający z ochrony o charakterze bezwzględnym, której jedynie oni sami mogą się zrzec, wyrażając zgodę na publikację w prasie informacji bezpośrednio ich dotyczących. Druga kategoria obejmuje te osoby, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe. Również te podmioty mogą wyrazić zgodę na ujawnienie przez prasę ich tożsamości. Ponadto jednak, niezależnie od ich woli, zgoda taka może być udzielona prasie przez właściwego prokuratora lub sąd z uwagi na ważny interes społeczny. W tym sensie przyznaną tym osobom ochronę określa się

jako względną (zob. przywołany powyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., a także wyrok TK z dnia 18 lipca 2011 r. K 25/09, OTK-A 2011, nr 6, poz. 57).

4. Sąd Najwyższy wskazuje, że w świetle przewidzianego w art. 13 ust. 2 prawa prasowego zakazu bezprzedmiotowe jest rozważanie, czy w konkretnych okolicznościach faktycznych za opublikowaniem materiału prasowego przemawiał ważny interes społeczny, albowiem wyłączna ocena pod tym kątem należy do prokuratora lub sądu decydującego o udzieleniu zgody na opublikowanie danych. Dziennikarzowi w tym zakresie nie przysługuje żadna kompetencja. Również okoliczność, że fakt prowadzenia danego postępowania przygotowawczego był wcześniej publicznie znany, nie stanowi samodzielnej przesłanki wyłączającej bezprawność opublikowania danych osoby, której w toku tego postępowania przedstawiono zarzuty, a więc doszło do zmiany fazy postępowania przygotowawczego z etapu *in rem* na etap *in personam* (tak przywołany powyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 346/08 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2011 r., I CSK 509/10, OSNC-ZD 2012, nr 2, poz. 33). Co więcej, jak wskazał Sąd Najwyższy, zakaz przewidziany w art. 13 ust. 2 prawa prasowego nie ogranicza się do publikacji, których jedynym lub dominującym elementem są informacje dotyczące postępowania karnego (przygotowawczego lub sądowego). Jeżeli w materiale prasowym znajdują się m.in. takie informacje, to nie jest dozwolone opublikowanie w tym materiale wizerunku osoby podejrzanej lub oskarżonej. Zakazu tego w odniesieniu do publikacji wizerunku nie uchyla również klauzula wyłączająca, przewidziana w art. 81 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 ze zm.), która zezwala na publikację wizerunku, bez zgody osoby na nim przedstawionej, jeżeli jest to osoba powszechnie znana, zaś publikowany wizerunek wykonany został w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 232/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 76). Sąd Najwyższy wskazuje w końcu, że celem zakazu z art. 13 ust. 2 prawa prasowego jest uniemożliwienie identyfikacji osób objętych jego zakresem. Tym samym zakaz ten obejmuje publikację wszelkich informacji, które umożliwiłyby identyfikację danej osoby w określonym środowisku, a więc również danych wskazujących na pełnioną przez te osoby funkcję, czy zajmowane stanowisko (tak w szczególności przywołany już powyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 474/07).

5. W świetle ustalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego zakaz publikacji przewidziany w art. 13 ust. 2 prawa prasowego w odniesieniu do osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe może być uchylony jedynie na skutek zgody tych osób albo zgody udzielonej przez prokuratora lub sąd w trybie przewidzianym w art. 13 ust. 3 i 4 Prawa prasowego. W stosunku zaś do danych osobowych i wizerunków osób pełniących pozostałe role procesowe przewidziane w tym przepisie: świadków, pokrzywdzonych, poszkodowanych jedyną okolicznością dopuszczającą publikację jest zgoda samych zainteresowanych. Jakakolwiek publikacja dokonana bez zachowania trybu i przesłanek określonych w art. 13 ust. 2 i 3 prawa prasowego jest bezprawna i nie mieści się w ramach wolności wyrażania poglądów oraz rozpowszechniania informacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2014 r., I CSK 532/13, OSNC 2015, z. 5, poz. 61).

6. Wskazać dodatkowo należy, że przedstawione i ugruntowane stanowisko Sądu Najwyższego podzielane jest przez przeważającą część doktryny prawa prasowego (zob. przykładowo: J. Sobczak, Prawo prasowe. Komentarz. Lex 2008, B. Kosmus, G. Kuczyński, Prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 2013, W. Lis, P. Wiśniewski, Z. Husak, Prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 2012; E. Ferenc-Szydełko, Prawo prasowe. Komentarz, LEX 2013; K. Włodarska-Diurzyńska, w: Media a dobra osobiste, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2009). W tym stanie rzeczy, w ocenie sądu apelacyjnego, nie jest zasadne poszukiwanie odmiennej, a tym samym odosobnionej, wykładni art. 13 ust. 2 w zw. z art. 13 ust. 3 prawa prasowego, która mogłaby być zbieżna z konstytucyjną zasadą swobody wypowiedzi i regulacjami prawnomiędzynarodowymi (w szczególności art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności). Uzasadnia to natomiast przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego co do zgodności powyższych norm prawa prasowego z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP.

### **C. Niezgodności przepisów ustawowych z konstytucyjnym wzorcem kontroli**

1. W ocenie sądu apelacyjnego przepis art. 13 ust. 2 prawa prasowego poprzez ustanowienie bezwzględnie zakazu prasowych publikacji danych osobowych i wizerunku osób będących uczestnikami procesu karnego, a więc bez uwzględnienia roli tych osób i pełnionych przez nie funkcji w życiu publicznym, a także z pominięciem znaczenia i istotności przedmiotu danego procesu karnego dla opinii publicznej, ogranicza zasadę swobody wypowiedzi przewidzianą w art. 54 ust. 1 Konstytucji. Analogicznie ocenić należy przepisy art. 13 ust. 2 i 3 prawa prasowego, które uzależniają w każdym wypadku dopuszczalność publikacji prasowej danych osobowych i wizerunku osób podejrzanych i oskarżonych, w tym również osób pełniących funkcje publiczne, czy szerzej osób publicznych, od uprzedniej zgody organu państwowego (właściwego prokuratora lub sądu). W ocenie sądu apelacyjnego powyższe ustawowe ograniczenia zasady wynikającej z art. 54 ust. 1 Konstytucji powinny być uznane w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji za nadmierne i nieproporcjonalne.

2. Powszechnie przyjmuje się, że normy zawarte w art. 13 ust. 2 i 3 prawa prasowego realizują dwa zasadnicze cele – ochronę interesu wymiaru sprawiedliwości oraz ochronę praw uczestników postępowania karnego (ochrona prawa do wizerunku, prywatności i dobrego imienia). Potrzeba ochrony tych wartości ma więc uzasadniać ograniczenie konstytucyjnej zasady swobody wypowiedzi i wolności prasy, które przewidziane zostały w art. 13 ust. 2 w zw. z art. 13 ust. 3 prawa prasowego.

3. Na wstępie zauważyć należy, że prawnie legitymowany cel w postaci ochrony interesu wymiaru sprawiedliwości może dotyczyć jedynie tej części zakazu z art. 13 ust. 2 prawa prasowego w zw. z art. 13 ust. 3 prawa prasowego, który obejmuje dane osobowe i wizerunek osób podejrzanych i oskarżonych w procesie karnym. Jedynie bowiem w odniesieniu do tej kategorii podmiotów ustawa pozostawia decyzję odnośnie ujawnienia danych osobowych i wizerunku w kompetencji prokuratora prowadzącego postępowanie przygotowawcze lub sądu, przed którym toczy się proces karny. Organy te, podejmując decyzję w tym przedmiocie, kierują się, zgodnie z treścią art. 13 ust. 3 prawa prasowego, przesłanką „ważnego interesu społecznego”, w ramach której uwzględniają również interes wymiaru sprawiedliwości. W odniesieniu do pozostałych kategorii podmiotów postępowania karnego (świadkowie, pokrzywdzeni, poszkodowani) prawo prasowe wyłączną kompetencję na udzielenie zgody pozostawia tym podmiotom. W tym wypadku więc kategoria interesu społecznego związanego z ochroną wymiaru sprawiedliwości nie stanowi podstawy udzielenia ewentualnej zgody na publikację wizerunku i danych osobowych tych osób. Zauważa to w istotny sposób legitymację zakazu z art. 13 ust. 2 prawa prasowego z uwagi na cel w postaci ochrony interesów wymiaru sprawiedliwości.

4. Jednakże również w odniesieniu do pierwszej ze wskazanych powyżej kategorii podmiotów - osób podejrzanych i oskarżonych w procesie karnym – prawnie legitymowany cel w postaci ochrony interesów wymiaru sprawiedliwości realizowany jest jedynie połowicznie. Otóż w świetle art. 13 ust. 2 prawa prasowego, decyzja prokuratora lub sądu o odmowie ujawnienia danych osobowych i wizerunku oskarżonego w procesie karnym z uwagi na potrzebę ochrony wymiaru sprawiedliwości może być w każdym czasie zniweczona przez samego oskarżonego, który udzieli prasie odpowiedniej zgody w tym zakresie. W końcu zauważyć należy, że doniosła prawnie wartość w postaci interesu wymiaru sprawiedliwości w kontekście realizacji swobody wypowiedzi i jawności życia publicznego, chroniona jest w sposób dostateczny w ramach samych procedur prawa karnego. Temu celowi służą zarówno instytucje proceduralne regulujące: dostęp do akt postępowania karnego, jawność wewnętrzną i zewnętrzną procesu karnego (art. 95b, art. 156, art. 181, art. 183 § 2, art. 357 § 2, art. 359, 360, 363, 364 § 2, art. 393 § 4 Kodeksu postępowania karnego), jak i przepisy prawa karnego materialnego zakazujące ujawniania bez zezwolenia informacji z postępowania przygotowawczego albo publicznego rozpowszechniania wiadomości z rozprawy sądowej prowadzonej z wyłączeniem jawności (art. 241 Kodeksu karnego), ujawniania lub wykorzystywania informacji niejawnych o klauzuli „tajne” lub „ściśle tajne” (art. 265 Kodeksu karnego), zakazu ujawniania - wbrew przepisom ustawy lub przyjętemu na siebie zobowiązaniu, informacji, z którą dziennikarz zapoznał się w związku z pełnioną funkcją, wykonywaną pracą (art. 266 Kodeksu karnego).

5. Z tych względów ograniczenia swobody wypowiedzi przewidziane w art. 13 ust. 2 oraz art. 13 ust. 2 w zw. z art. 13 ust. 3 prawa prasowego, wprowadzone w celu ochrony interesu wymiaru sprawiedliwości, uznać należy za

niespełniające warunków adekwatności oraz konieczności w demokratycznym państwie prawa. Bezwzględny zakaz publikacji wizerunków i danych osobowych uczestników postępowania karnego nie jest bowiem niezbędny w celu ochrony wskazanych powyżej wartości, a nadto, w odniesieniu do wizerunku i danych osobowych osób oskarżonych, nie jest środkiem prawnym wystarczająco skutecznym, a więc nie służy w sposób dostateczny ochronie założonego celu. Dodatkowo w świetle wskazanych powyżej, innych regulacji prawnych służących temu samemu celowi, uznać należy środki prawne przewidziane w art. 13 ust. 2 i 3 prawa prasowego za nakładające ograniczenia w tym zakresie nadmierne.

6. Drugim prawnie legitymowanym celem ograniczeń przewidzianych w art. 13 ust. 2 i 13 ust. 3 prawa prasowego jest konieczność ochrony praw uczestników postępowania karnego, w tym ich prawa do wizerunku, prawa do prywatności i dobrego imienia. Jak wskazuje się w tym zakresie, ujawnienie w prasie danych pozwalających zidentyfikować osobę, przeciwko której toczy się postępowanie przygotowawcze, ingeruje bezpośrednio w sferę jej życia prywatnego, często także rodzinnego, może również prowadzić do naruszenia czci i dobrego imienia. Publikacja tego rodzaju danych niesie ze sobą wysokie ryzyko stygmatyzacji, zarówno dla samych podejrzanych, jak i dla ich rodzin. Negatywne skutki publikacji bywają przy tym dotkliwe i długotrwałe, niekiedy nieodwracalne, nawet w razie późniejszego wydania wyroku uniewinniającego (tak w szczególności Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu przywołanego powyżej wyroku z dnia 18 lipca 2011 r. K 25/09).

7. Analizując w tym kontekście przewidziany w art. 13 ust. 2 prawa prasowego zakaz publikacji w prasie danych osobowych i wizerunku uczestników postępowania karnego uznać należy, że zakaz ten, ograniczając swobodę wypowiedzi, w szczególności wolność wypowiedzi prasowej, nie spełnia warunku proporcjonalności sensu stricto. Zasada proporcjonalności jako zasadnicze kryterium dopuszczalności ograniczenia konstytucyjnych praw i wolności zakłada bowiem konieczność balansowania pozostających w kolizji praw i wolności. Przy czym mechanizm ten, oparty na regułach harmonizowania i wyznaczania słusznej równowagi pomiędzy konkurującymi prawami oraz chronionymi przez nie wartościami obejmuje nie tylko proces stanowienia prawa (nakładania ograniczeń przez ustawodawcę), ale powinien również być uwzględniany w procesie stosowania prawa. Wynikający z art. 13 ust. 2 prawa prasowego bezwzględny zakaz publikacji w prasie danych osobowych i wizerunku wskazanego w tym przepisie kręgu uczestników postępowania karnego (świadkowie, osoby pokrzywdzone i poszkodowane) możliwość takiego balansowania wyłącza. W świetle normy zawartej w art. 13 ust. 2 Prawa prasowego bezprzedmiotowe jest bowiem rozważanie, czy w konkretnych okolicznościach faktycznych za opublikowaniem materiału prasowego przemawiał ważny interes społeczny. Norma zawarta w tym przepisie wyłącza również możliwość różnicowania zakresu ochrony ze względu na status danej osoby, w tym prowadzoną przez daną osobę działalność publiczną (tak w szczególności uprzednio przywołane wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 474/07, z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 346/08 oraz z dnia 29 kwietnia 2011 r., I CSK 509). Rozwiązanie takie pozostaje w jawnej sprzeczności z podstawowymi zasadami wynikającymi z prawa do swobody wypowiedzi, chronionego zarówno na gruncie art. 54 Konstytucji, jak i art. 10 europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w świetle których zakres swobody wypowiedzi powinien podlegać zróżnicowaniu zarówno w oparciu o kryteria podmiotowe (prowadzenie działalności publicznej przez daną osobę), jak i przedmiotowe (znaczenie danej wypowiedzi dla debaty publicznej) – zob. m.in. wyroki TK z dnia 5 marca 2003 r., K 7/01, OTK-A 2003, z. 3, poz. 19, z dnia 20 marca 2006 r., K 17/05, OTK-A 2006, z. 3, poz. 30, z dnia 12 maja 2008 r., SK 43/05; czy orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: wyrok z dnia 17 grudnia 1976 r. w sprawie H., skarga nr 5493/72, z dnia 26 kwietnia 1979 r. w sprawie (...) przeciwko Wielkiej Brytanii (I), skarga nr 6538/74, z dnia 23 maja 1991 r. w sprawie O. przeciwko Austrii (I), skarga nr 11662/85, z dnia 8 lipca 1986 r. w sprawie L. przeciwko Austrii, skarga nr 9815/82, z dnia 23 kwietnia 1992 r. w sprawie C. przeciwko Hiszpanii, skarga nr 11798/85.

8. Stosowanie normy z art. 13 ust. 2 prawa prasowego również w innym aspekcie stanowi nadmierne i nieproporcjonalne ograniczenie konstytucyjnej swobody wypowiedzi. Jak wskazuje się bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wynikający z tego przepisu zakaz publikacji wizerunku i danych osobowych ma na celu uniemożliwienie identyfikacji osób objętych jego zakresem. W efekcie w świetle art. 13 ust. 2 prawa prasowego nie jest dopuszczalna występująca w mediach praktyka, polegająca na pozornym anonimizowaniu danych powszechnie znanych osób, w

stosunku do których wszczęte zostało postępowanie karne – przykładowo informacja o „aresztowaniu M. J., męża posłanki A. J.”, czy „nieprawomocnym skazaniu S. W., syna prezydenta”. Zarazem wskazać należy, że poinformowanie społeczeństwa o „aresztowaniu M. J.”, czy „nieprawomocnym skazaniu S. W.”, bez całego kontekstu związanego z tożsamością tych osób, miałyby się po prostu z celem. W tych sytuacjach bowiem to tożsamość osoby podejrzanej jest zasadniczym elementem informacji skierowanej do opinii publicznej. Pominięcie tożsamości osoby, zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 13 ust. 2 prawa prasowego, oznacza więc w istocie pominięcie całej informacji istotnej dla opinii publicznej. Trafnie Sąd Najwyższy sytuacje takie, wykreowane z uwagi na funkcjonowanie zakazu przewidzianego w art. 13 ust. 2 Prawa prasowego, określił jako paradoksalne, wskazując, że w takich wypadkach „zakaz publikacji danych nie tylko nie spełnia swej roli, lecz stwarza stan fikcji ochrony prawnej” oraz prowadzi z jednej strony do „zdeprecjonowania ochronnej funkcji przepisu i utraty celu, któremu służy”, a z drugiej „do nadmiernego ograniczenia w zakresie jawności życia publicznego, realizowanej m. in. dzięki publikacjom prasowym. Może to wystąpić zwłaszcza wtedy, gdy dana osoba i jej działalność publiczna jest powszechnie znana; osoba ta jest łatwo identyfikowana przez ogół społeczeństwa, a postępowanie karne dotyczy związanych z jej działalnością publiczną poważnych nieprawidłowości, stanowiących przedmiot usprawiedliwionego zainteresowania opinii publicznej” (przywoływany już powyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 474/07). Analogiczna sytuacja zachodzi również w sprawie zawisłej przed sądem apelacyjnym, która stanowi podstawę faktyczną wniesionego w tej sprawie pytania prawnego. Powodem w tej sprawie, powołującym się na naruszenie w stosunku do swojej osoby art. 13 ust. 2 w zw. z art. 13 ust. 3 prawa prasowego, jest M. P., prezes zarządu spółki (...), przeciwko któremu prowadzone jest postępowanie karne w sprawie oszustwa i zagarnięcia mienia znacznej wartości. Tak zwana „afera (...)”, w wyniku której oszukan e zostały setki osób, wzbudza uzasadnione zainteresowanie opinii publicznej i stanowi przedmiot debaty prowadzonej na łamach mediów. Wskazać należy przy tym, że sam M. P. jest postacią rozpoznawaną publicznie, wielokrotnie przed postawieniem mu zarzutów w postępowaniu karnym jego wizerunek był prezentowany w mediach, on sam często wypowiadał się publicznie w kontekście działalności spółki (...). Natomiast w świetle art. 13 ust. 2 Prawa prasowego nie jest dozwolone poinformowanie opinii publicznej o fakcie przedstawienia powodowi w związku z tak zwaną „afetą (...)” zarzutów w prowadzonym postępowaniu przygotowawczym. Co więcej, jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie z powództwa M. P. przeciwko wydawcy tygodnika (...), prokurator prowadzący postępowanie przygotowawcze przeciwko powodowi postanowieniem z dnia 13 grudnia 2012 r., wydanym w trybie art. 13 ust. 3 prawa prasowego, odmówił wyrażenia zgody na ujawnienie danych osobowych i wizerunku powoda jako osoby podejrzanej. W efekcie środki masowego przekazu utraciły prawo do informowania społeczeństwa o dalszych zdarzeniach związanych z tak zwaną „afetą (...)”. Powstały w tej sprawie stan rzeczy, w wyniku stosowania przepisów art. 13 ust. 2 i art. 13 ust. 3 Prawa prasowego, jest w ocenie sądu apelacyjnego niezgodny z konstytucyjnymi wolnościami przewidzianymi w art. 54 Konstytucji, w tym zwłaszcza wolnością pozyskiwania informacji oraz wolnością rozpowszechniania informacji.

9. Dodatkowo wskazać należy, że zagadnienie jawności postępowania karnego w kontekście prawa społeczeństwa do bycia poinformowanym i realizacji tego prawa przez środki masowego przekazu, było również przedmiotem rozważań Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Podkreślić należy przy tym, że Trybunał strasburski w swoim orzecznictwie przykłada szczególną wagę, również w kontekście prawa do swobody wypowiedzi, do potrzeby ochrony powagi i bezstronności wymiaru sprawiedliwości oraz ochrony praw uczestników postępowania sądowego (zob. w szczególności: I.C. Kamiński, *Ograniczenia swobody wypowiedzi dopuszczalne w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Analiza krytyczna*, Warszawa 2010, s. 331 i n.). W wyroku z dnia 3 października 2000 r. w sprawie D. przeciwko Francji (skarga nr 34000/96) Trybunał strasburski uznał, że przewidziany w prawie francuskim, generalny i absolutny zakaz publikacji informacji dotyczących wytoczenia powództwa cywilnego w postępowaniu karnym, w tym również danych dotyczących tożsamości oskarżonego, narusza zasadę swobody wypowiedzi przewidzianą w art. 10 EKPCZ. Jego skutkiem był bowiem całkowity zakaz informowania opinii publicznej o tego rodzaju sprawach, w tym również tych, które budziły uzasadnione społeczne zainteresowanie oraz dotyczyły osób wykonujących funkcje publiczne. W ocenie Trybunału strasburskiego, zważywszy przy tym, że prawo krajowe zawierało inne środki prawne chroniące interesy osób oskarżonych w procesie karnym, tego typu zakaz stanowił nieproporcjonalne i niekonieczne w społeczeństwie demokratycznym ograniczenie swobody wypowiedzi, a tym samym naruszał art. 10 europejskiej konwencji (§ 35-37 orzeczenia). Z kolei w wyroku z dnia 11 stycznia 2000 r. w sprawie (...) przeciwko Austrii



(skarga nr 31457/96) Trybunał uznał, że nieproporcjonalne ograniczenie konwencyjnej zasady swobody wypowiedzi stanowi zakaz publikacji wizerunku oskarżonego w sprawie wzbudzającej uzasadnione zainteresowanie opinii publicznej. W orzeczeniu tym Trybunał podkreślił, że obowiązkiem prasy jest informowanie o wszystkich sprawach wzbudzających publiczne zainteresowanie. Obowiązek ten rozciąga się również na informowanie i komentowanie procesów sądowych. Jest to całkowicie zgodne z warunkiem publiczności rozpraw, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Konwencji. Analogiczne stanowisko, akcentujące prawo społeczeństwa do bycia informowanym o przebiegu procesów sądowych wzbudzających uzasadnione zainteresowanie z uwagi na ich przedmiot lub osoby biorące w nich udział, Trybunał zajął między innymi w wyrokach z dnia 7 lutego 2012 r. w sprawie (...) przeciwko Niemcom (skarga nr 39954/08) oraz z dnia 16 kwietnia 2009 r. w sprawie E. i H. przeciwko Norwegii (skarga nr 34438/04).

10. W ocenie sądu apelacyjnego, zarzutu niezgodności z Konstytucją regulacji prawnych zawartych w art. 13 ust. 2 i 3 Prawa prasowego nie uchyla przewidziana w ustępie 3 art. 13 Prawa prasowego konstrukcja uprzedniej zgody organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze lub sądowe na ujawnienie danych osobowych i wizerunku osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe. Po pierwsze zauważyć należy, że w świetle ogólnego zakazu cenzury prewencyjnej przewidzianego w art. 54 ust. 2 Konstytucji wszelkie konstrukcje ustawowe uzależniające przekazanie określonej wypowiedzi odbiorcom od uprzedniej zgody organu państwowego uznać należy *prima facie* za niezgodne z istotą wolności wypowiedzi (zob. w szczególności uzasadnienie wyroku TK z dnia 9 listopada 2010 r., K 13/07 oraz uchwały TK z dnia 2 marca 1994 r., W 3/93). W świetle wyżej przedstawionych wywodów w ocenie sądu pytającego konstrukcja uprzedniej zgody z art. 13 ust. 3 również nie znajduje wystarczającego uzasadnienia w potrzebie ochrony interesu publicznego lub prywatnego. Ponadto podnieść należy, że informacja prasowa ma ze swojej natury charakter „szybko zanikającego dobra” i w wysokim stopniu podatna jest na dezaktualizację. Nawet stosunkowo niewielki upływ czasu może prowadzić do nieodwracalnych w istocie następstw, pozbawić daną informację prasową jakiegokolwiek znaczenia i wartości. Zagadnienie to akcentowane jest w szczególności w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zob. m.in. orzeczenia z 26 listopada 1991 r. w sprawie O. i G. przeciwko Wielkiej Brytanii, § 60, w sprawie (...) przeciwko Wielkiej Brytanii (II), § 51; orzeczenie z 17 lipca 2001 r. w sprawie A. E. przeciwko Francji, § 56; orzeczenie z 29 marca 2005 r., w sprawie A. przeciwko Turcji, § 37). Tym samym nałóżony na prasę obowiązek uprzedniego uzyskania zgody na publikację informacji dotyczących danych osobowych lub wizerunku każdej osoby, przeciwko której wszczęto postępowanie karne stanowi nazbyt uciążliwe, a przez to nieadekwatne ograniczenie swobody wypowiedzi. W końcu nie można pominąć wypadków wadliwego w praktyce stosowania tej konstrukcji, co skutkuje faktycznym naruszeniem swobody wypowiedzi. Przykładem w tym zakresie jest wydane w sprawie powoda, stanowiącej przedmiot rozpoznania przez sąd apelacyjny, postanowienie prokuratora z dnia 13 grudnia 2012 r. odmawiające wyrażenia zgody przedstawicielom mediów na ujawnienie danych osobowych i wizerunku M. P.. W uzasadnieniu tego postanowienia, prokurator nie kwestionując zarówno okoliczności, że osoba podejrzanego jest publicznie znana, zaś sama sprawa związana z tak zwaną „afery (...)” z uwagi na jej charakter i znaczną liczbę osób pokrzywdzonych wzbudza ogromne zainteresowanie opinii publicznej, uznał, że interes społeczny nie przemawia za opublikowaniem danych osobowych i wizerunku podejrzanego, albowiem podejrzanym jest „tymczasowo aresztowany, a zatem odizolowany od reszty społeczeństwa i nie stanowi żadnego potencjalnego zagrożenia”.

### **III. Związek pomiędzy pytaniem prawnym a rozstrzygnięciem sprawy zawisłej przed sądem apelacyjnym**

1. Przedmiotem sprawy zawisłej przed pytającym jest żądanie ochrony dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i wizerunku naruszonych publikacją pozwanych. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Ponadto na zasadach przewidzianych w kodeksie pokrzywdzony może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Tę ostatnią normę dopełnia i konkretyzuje art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste

zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny. Jak wynika z powyższych regulacji, prawo cywilne przewiduje zarówno niemajątkową (art. 24 § 1 zd. 1 i 2 k.c.), jak i majątkową (art. 24 § 1 zd. 3, art. 448 k.c.) formę ochrony dóbr osobistych. W przypadku ochrony niemajątkowej, ochrony obiektywnej, niezależnej od kwalifikowania zachowania sprawcy w kategoriach winy, przesłankami ochrony są: naruszenie lub zagrożenie naruszeniem dóbr osobistych oraz bezprawność zachowania skutkującego naruszeniem lub zagrożeniem dóbr osobistych. Z kolei ochrona majątkowa, jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i doktrynie, ma charakter ochrony opartej na wzorcu deliktowym i uzależniona jest dodatkowo od wykazania winy sprawcy naruszenia dóbr osobistych.

2. W rozpoznawanej przez sąd odsyłający sprawie można podzielić stanowisko powoda, że dokonana bez jego zgody publikacja pozwanych, rozpatrując to zagadnienie w kategoriach obiektywnych, narusza dobre imię i prawo do wizerunku powoda. Tym samym kwestią kluczową dla rozstrzygnięcia tej sprawy jest ocena, czy zachowanie pozwanych miało charakter bezprawny. Nie każde bowiem naruszenie dobra osobistego jest jednocześnie naruszeniem prawa osobistego - dopiero bezprawność naruszenia dobra osobistego stanowi podstawę uzasadniającą żądanie ochrony prawnej. Bezprawność jest więc w tym kontekście czynnikiem delimitującym zakres ochrony dóbr osobistych. Pojęcie bezprawności oznacza ujemną ocenę zachowania się opartą na sprzeczności tego zachowania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, a więc na sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy bądź regułami wynikającymi z zasad współżycia społecznego (M. Sośniak: *Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone*, Kraków 1959, s.103). Bezprawność stanowi kwalifikację przedmiotową czynu, ujmuje zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Przy ustaleniu bezprawności rozważeniu podlega stosunek, w jakim pozostaje dane zachowanie względem obowiązujących reguł postępowania.

3. W przypadku każdego zachowania naruszającego cudze prawo podmiotowe, czy cudzy interes prawny, powstaje zawsze pytanie o legitymizację po stronie sprawcy naruszenia (M. S., *Bezprawność zachowania...*, s. 183). Kwestią zasadniczą jest więc w każdym przypadku wyznaczenie podstawy dokonanej ingerencji, a następnie ocena, czy tak określona podstawa jest dostatecznie ważna i doniosła w świetle reguł i zasad obowiązującego systemu prawnego, aby usprawiedliwić naruszenie danego prawa podmiotowego, bądź chronionego w inny sposób interesu prawnego osoby uprawnionej. Bezprawność stanowi w tym ujęciu relację modalną, wyznaczaną z uwagi na wzajemny stosunek wagi i doniosłości naruszonego prawa podmiotowego lub chronionego interesu prawnego do wagi i doniosłości podstaw legitymizujących ich naruszenie. W efekcie zagadnienie bezprawności naruszenia dóbr osobistych na gruncie art. 24 k.c. może być ujmowane w kategoriach kolizji pomiędzy konkurencyjnymi prawami i wartościami. Takie ujęcie relacji bezprawności w sprawach o ochronę dóbr osobistych widoczne jest zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego, jak i w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Koncepcja ta szczególnie często przywoływana jest w sprawach, w których, tak jak w sprawie rozpoznawanej przez sąd apelacyjny, występuje kolizja pomiędzy prawem do ochrony dóbr osobistych jednostki i prawem do swobody wypowiedzi oraz prawem społeczeństwa do informacji. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04 (OSNC 2005, z. 7-8, poz. 114) prawo do wolności słowa i prawo do ochrony czci (dobrego imienia) są prawami chronionymi na podstawie Konstytucji RP (art. 14 i 54 ust. 1 oraz art. 30, 31 ust. 3 i 47), umów międzynarodowych (art. 10 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, art. 19 powszechnej deklaracji praw człowieka, art. 17 i 19 międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych) oraz ustaw (art. 24 k.c., art. 1, 6, 12 ust. 1 i art. 41 Prawa prasowego). Ranga i waga obu praw oraz poziom udzielanej im ochrony w systemie prawnym jest w istocie jednakowy, co oznacza, że żadnemu z tych praw nie można przyznać pierwszeństwa i żadne z nich nie ma charakteru absolutnego. Zarówno prawo do wolności wypowiedzi może w określonych sytuacjach podlegać ograniczeniom ze względu na inne prawa, jak i w konkretnych okolicznościach sprawy prawo do ochrony czci (dobrego imienia) będzie musiało ustąpić przed innym prawem. W stanie takiej równowagi kolizja pomiędzy prawem do wolności słowa i prawem społeczeństwa do informacji, a prawem jednostki do ochrony czci musi być zawsze rozwiązywana w oparciu o okoliczności konkretnej sprawy.

4. Rozwiązanie wskazanej powyżej kolizji w sprawie zawisłej przez sądem apelacyjnym nakazywałoby uwzględnienie takich istotnych okoliczności występujących w tej sprawie jak fakt, że powód z uwagi na prowadzoną uprzednio działalność publiczną jest osobą powszechnie znaną, sam wielokrotnie występował publicznie, prezentując swój wizerunek w mediach, zaś jego działalność, a zwłaszcza jej skutki, budzą uzasadnione zainteresowanie opinii publicznej. Należałoby również uwzględnić przedmiot postępowania karnego prowadzonego przeciwko powodowi, znaczną liczbę osób pokrzywdzonych jego działaniami, uzasadnione zainteresowanie opinii publicznej tą sprawą, w końcu fakt, że informacja o podjęciu działań przez organy ścigania w związku z działalnością powoda była powszechnie znana i komentowana. Wszystkie te okoliczności mogą prowadzić do uznania, że interes społeczny przemawia w tej sprawie za publikacją informacji dotyczących powoda i prowadzonego w stosunku do jego osoby postępowania karnego, zaś w odniesieniu do ochrony wizerunku powoda znajduje zastosowanie okoliczność pozwalająca na jego publikację, przewidziana w art. 81 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Tym samym występujący w tej sprawie konflikt zasad mógłby zostać rozstrzygnięty na korzyść zasady swobody wypowiedzi.

5. Wynikający z art. 13 ust. 2 w zw. z art. 13 ust. 3 prawa prasowego zakaz publikacji w prasie danych osobowych i wizerunku powoda, jako podejrzanego w sprawie karnej, możliwość wskazanego powyżej balansowania pozostających w kolizji praw i wartości wyłącza. W świetle normy zawartej w art. 13 ust. 2 prawa prasowego bezprzedmiotowe jest bowiem rozważanie, czy w konkretnych okolicznościach faktycznych za opublikowaniem materiału prasowego przemawiał ważny interes społeczny. Norma zawarta w tym przepisie wyłącza również możliwość różnicowania zakresu ochrony ze względu na status danej osoby, w tym prowadzoną przez daną osobę działalność publiczną. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, mając na względzie postanowienie prokuratorskie z dnia 13 grudnia 2012 r. odmawiające wyrażenia zgody przedstawicielom mediów na ujawnienie danych osobowych i wizerunku M. P., należałoby uznać, że satyryczna publikacja pozwanych jest sprzeczna z prawem. Przepis art. 13 ust. 2 prawa prasowego i wynikający z niego zakaz dotyczy bowiem wszystkich osób, przeciwko którym toczy się postępowanie przygotowawcze lub sądowe i nie różnicuje zakresu ochrony ze względu na status danej osoby, w tym ze względu na to, czy zalicza się ona do osób prowadzących działalność publiczną. W świetle przewidzianego w tym przepisie zakazu bezprzedmiotowe jest rozważanie, czy w konkretnych okolicznościach faktycznych sprawy za opublikowaniem materiału prasowego przemawiał ważny interes społeczny. Również okoliczność, że fakt prowadzenia danego postępowania przygotowawczego był wcześniej publicznie znany, nie stanowi samodzielnej przesłanki wyłączającej bezprawność opublikowania danych osoby, której w toku tego postępowania przedstawiono zarzuty, a więc doszło do zmiany fazy postępowania przygotowawczego z etapu in rem do etapu in personam. Zgodnie bowiem z przywołanym powyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego, jakakolwiek publikacja dokonana bez zachowania trybu i przesłanek określonych w art. 13 ust. 2 i 3 prawa prasowego jest bezprawna i nie mieści się w ramach wolności wyrażania poglądów oraz rozpowszechniania informacji.

6. Z tych względów zdaniem sądu apelacyjnego w świetle okoliczności faktycznych i prawnych zawisłej przed nim sprawy, rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie przedstawionego pytania prawnego, będzie miało wpływ na wynik rozpoznawanej przez sąd odsyłający sprawy.